

OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI - ZMIANA TERMINU

W związku z niewielką ilością zgłoszeń do Eliminacji wojewódzkich 67. OKR, Eliminacji nie odwołujemy, ale przenosimy je na inny termin.

Eliminacje miejskie odbędą się bezpośrednio przed Eliminacjami wojewódzkimi, czyli w dniu 21 maja 2022.

Gdybyście mieli pytania - piszcie na: teatr@ldk.lodz.pl lub dzwońcie: 797-326-199.

Wasza Organizatorka

Już 9 i 10 kwietnia, odbędą się eliminacje miejskie 67. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Regulamin, Karty zgłoszenia, a także Zgody RODO (które obowiązkowo należy dostarczyć wraz z kartą) dostępne są w załącznikach.

Karty możecie dostarczyć osobiście do Łódzkiego Domu Kultury, zeskanowane przesłać mailem na: teatr@ldk.lodz.pl lub przesłać pocztą na adres Łódzkiego Domu Kultury. Zgłoszenia przyjmowane są do 31.03.2022 (decyduje data stempla pocztowego).

W przypadku pytań lub niejasności zapraszamy do kontaktu: teatr@ldk.lodz.pl lub pod tel. 797-326-199.

Wszelkie szczegółowe informacje dotyczące godzin prezentacji, zostaną zamieszczone na naszej stronie już 6-go kwietnia.

Poniżej szkic Profesora Krzysztofa Mrocewicza, który najlepiej przybliży tegoroczną ideę Konkursu.

ROK ROMANTYZMU POLSKIEGO

"Ogłaszamy Rok Romantyzmu Polskiego. Brzmi to nieznośnie pompatycznie. Romantyzm bowiem to dla nas pamięć szkoły - męka czytania czegoś wierszem, niemodna martyrologia, komiczny niemal mesjanizm. Niezrozumiałość i wszechogarniająca nuda. I przymus - wszak Pan Tadeusz to arcydzieło, Dziady to arcydramat, a Słowacki wielkim poetą był i musi nas zachwycać, choć wcale nie zachwyca.

A może warto przemyśleć romantyzm na nowo? A może mógłby zachwycać, gdyby tylko dać mu szansę? Romantyzm to przecież niezwykle bogactwo tematów, motywów i form literackich, które są prawdziwym wyzwaniem dla r e c y t a t o r a. Może warto sięgnąć po teksty dalekie od szkolnego kanonu? Takie jak tajemniczy utwór Mickiewicza *Śniła się zima*, czy wiersz przecucie nieskończoności, które opisał Słowacki, stojąc *Na szczycie piramid*?

Każdy nacja i każdy język ma swój złoty czas - czas eksplozji niezwykłych talentów, wpływających

zadziwiająco trwale i bardzo głęboko na kolejne epoki. Dla Anglików punktem odniesienia zawsze pozostaje Shakespeare, dla Niemców Goethe, dla Hiszpanów złotym wiekiem są czasy Cervantesa, Lope de Vega i Calderona. Nikt nie zaprzeczy, że taką rolę w naszej kulturze odgrywają romantycy - Mickiewicz, Słowacki, Krasiński i Norwid. Była to romantyczna plejada, zjawisko absolutnie wyjątkowe w dziejach naszej literatury. Indywidualiści, którym przyszło przemawiać w imieniu zbiorowości, młodzi, którzy musieli zastąpić starych.

Młodość to zapewne największe odkrycie romantyzmu. Jeszcze w XVIII wieku Młodość lekceważono, posądzano o zwykłą, wynikającą z braku doświadczenia głupotę. To starzy znali świat i stali na straży praw, które nim rządzą. A romantycy byli bezczelnie młodzi i chcieli ten świat zmienić. Mickiewicz pisał Ballady i Romanse, mając około dwudziestu lat, Słowacki swojego Kordiana w wieku lat 24, Krasiński Nie-Boską Komedję tuż po przekroczeniu dwudziestki, Bema pamięci żałobny Rapsod to dzieło trzydziestolatka, a najwcześniejsze utwory ze zbioru Vade-mecum pochodzą z lat czterdziestych, gdy Norwid miał niewiele ponad 20 lat. Poezja romantyczna jest poezją młodych. Gdy czytamy te wiersze w szkole, zapominamy, że pisali je nasi rówieśnicy. Porywali się często, jak to młodzi, na rzeczy niemożliwe, a ogromna wartość tkwiła w samym ich porywie, w duchu buntu. Ale nie buntu stadnego, którym ktoś kieruje, lecz indywidualnego, który płynie z własnej wrażliwości i emocji. Gotowi byli przeciwstawić się całemu światu, nie licząc się z żadnymi konsekwencjami, nie tak jak wielu dzisiejszych buntowników, którzy stroją się w szaty męczeństwa i czekają na oklaski.

Wracajmy do romantyków, wracajmy i szukajmy na własną rękę tekstów spoza kanonu, a wtedy czekają nas niezwykle odkrycia. Piękno Młodości, Czystość Młodości, Mądrość Młodości."

Krzysztof Mrowcewicz